

Plany Teatru im. Jaracza

- Ten sezon, jak poprzedni, opatrzyliśmy hasłem „Opowieści na czas chaosu”. Chaos się nie skończył. Myślę, że nawet pogłębia się i to w wielu dziedzinach życia - mówi Paweł Łysak, dyrektor Teatru im. Stefana Jaracza w Łodzi. - Zajmiemy się wieloma tematami, które mają nam pomóc w znalezieniu orientacji w świecie, który jest coraz bardziej niejednoznaczny i trudny. Rodzina, polityka, relacje, poszukiwanie miłości to tematy, które staną się osią sezonu. Nie damy jednak gotowych odpowiedzi, raczej zadamy pytania i poszukamy języka opowiadania o tym świecie, a każda z premier będzie próbą znalezienia odpowiedzi na te pytania.

Zespół Jaracza przygotowuje sześć premierowych spektakli. Sezon otworzy spektakl „Teraz, zaraz, naraz” przygotowany przez duet Dominika Knapik, Patrycja Kowańska, który przygląda się ADHD i szerzej neuroróżnorodności oraz społecznym normom i presji, aby nieustannie stawiać się bardziej wydajną wersją siebie. Przedstawienie powstaje w ramach programu „Wspólna scena”, którego częścią były warsztaty z mieszkańcami Łodzi, Bełchatowa, Tomaszowa Mazowieckiego i Radomska. Premiera 9 października. Potem spektakl wyruszy w objazd po regionie.

Jednym z najmocniejszych punktów programu, kulminacją pierwszej części sezonu, będzie listopadowa premiera „Łaknąć” Sarah Kane w reżyserii Katarzyny Minkowskiej, która została uznana przez miesięcznik „Teatr” za najbardziej wpływową postać polskiego teatru. W Teatrze Jaracza reżyserka stworzy opowieść o niemożności komunikacji, głodzie miłości i przemocy wpisanej w relacje, a także o samotności wobec coraz szybciej zmieniającego się świata. Sarah Kane pozostaje jedną z najbardziej radykalnych i kultowych postaci europejskiej dramaturgii końca XX wieku, a „Łaknąć” należy do jej najbardziej osobnych formalnie tekstów. Premierę zaplanowano na 14 listopada 2026.

Kolejną premierą będą „Bardzo krótkie wakacje” Darii Sobik w reżyserii Pameli Leończyk. To melodramat inspirowany filmem „Krótkie wakacje” Vittoria De Siki. Bohaterka przez lata podporządkowuje swoje życie pracy, rodzinie i oczekiwaniom innych. Dopiero choroba i konieczność wyjazdu do sanatorium przerywają dobrze znany rytm obowiązków. Spotkanie z atrakcyjną, niezależną kobietą uruchamia możliwość pomyślenia o sobie poza rolami, które dotąd organizowały jej codzienność. Główną rolę zagra popularna aktorka Agnieszka Wiedłocha, dla której będzie to powrót na deski naszego teatru. Premiera 12 grudnia.

- Jesteśmy po pierwszej próbie z Pamelą. Dwanaście osób w obsadzie. Widziałam film, natomiast po przeczytaniu tego tekstu byłam poruszona, przede wszystkim nierównościami społecznymi, ekonomicznym uwiązaniem kobiet i tym jak ciężko czasami wyrwać się z ustalonych ram i reguł - mówi Agnieszka Wiedłocha. - Tekst jest absolutnie piękny. Okazało się, że również bardzo zabawny, ale śmiech jest taką pierwszą warstwą, pod którą kryją się dramaty, łez i gniew. Już nie mogę się doczekać spotkań z widzami. Bardzo się cieszę, że ten teatr znowu żyje i że znowu będę tutaj pracować.

Z kolei „Edyp” Roberta Icke’a w reżyserii Pawła Łysaka przeniesie antyczną tragedię w sam środek współczesnych problemów związanych z żądzą władzy i odpowiedzialnością za przywództwo. Historia współczesnego Edypa to również opowieść o kryzysie prawdy, która konfrontuje nas z pytaniem, czy moralność w polityce jest w ogóle możliwa. Premierę zaplanowano na 6 marca. Na 10 kwietnia zapowiedziana została premiera spektaklu „Blue Velvet”, luźno inspirowanego kultowym filmem Davida Lyncha. Reżyserować będzie debiutujący Jan Gruca na podstawie tekstu Krysi Bednarek. To opowieść o drodze młodego bohatera w głąb ukrytych pragnień i podświadomych

lęków. Ważnym punktem odniesienia w spektaklu będzie rzeczywistość wirtualna.

Międzynarodowym wydarzeniem sezonu będzie premiera „Rodziców i dzieci” w reżyserii Pedra Penima, obecnego dyrektora Teatro Nacional D. Maria II w Lizbonie. Spektakl podejmie temat współczesnej rodziny, wyzwań związanych z rodzicielstwem w obliczu zmieniających się relacji i płynnych tożsamości. Ważnym kontekstem dla opowieści Penima są związki par jedнопłciowych, a także pytania o adopcję i surogację. Premiera 22 maja.

- Przygotowujemy też na jesień przyszłego roku międzynarodowy festiwal teatralny „Nowe narracje”. Będzie on dla nas przyszłorocznym priorytetem, a kilka przedstawień, które zostaną zaproszone, stanie się dobrym początkiem do zbudowania trwałego festiwalu w Łodzi - zdradza Paweł Łysak.

Jak dodaje Kamila Golik, zastępczyni dyrektora Teatru Jaracza, w styczniu zobaczymy pierwsze próbki pracy nad festiwalem.

- Kilka tygodni temu wspólnie z Akademią Teatralną w Warszawie ogłosiliśmy konkurs dla studentów i studentek wydziału reżyserii. Dostaliśmy bardzo ciekawe pomysły. Wybraliśmy dwa projekty, które zostaną zrealizowane z naszym zespołem aktorskim. Pokażemy je w styczniu. Będzie to przyczynek do tego, aby więcej opowiedzieć o tym projekcie - mówi Kamila Golik.

Jak dodaje, ubiegły sezon był początkiem budowania programu pozwalającego znaleźć sposoby włączania widzów w życie teatru. - Przygotowaliśmy cykl wydarzeń kontekstowych do premier, rozpoczęliśmy cykl rozmów na czas chaosu, zaczęliśmy współpracę ze środowiskiem osób artystycznych z niepełnosprawnością skupionych wokół Teatru Smile oraz z Fundacji Współgłosy, czyli muzykującym chórem i podopiecznymi terapii zajęciowej Frajda. Będziemy te działania rozwijać - zapowiada Kamila Golik

Program edukacyjny oraz program działań towarzyszących zostały oparte na trzech hasłach: dialog, uczestnictwo i dostępność - nie tylko architektoniczna, ale też dostępność w postaci tłumaczeń spektakli na język migowy, na język ukraiński, czy na język angielski. Nową przestrzeń dialogu z publicznością stworzy Teatralna Rada Widzów i Widzek. Jesienią zaproszone zostaną do niej osoby, które chcą być bliżej Jaracza, rozmawiać o jego działalności, dzielić się doświadczeniami, pomysłami i krytycznymi opiniami. Kontynuowany będzie projekt „Wspólna scena”, z którym Jaracz wyrusza do innych miast województwa łódzkiego, oraz kuratorowany przez Pawła Sztarbowskiego, kierownika literackiego teatru, cykl „Rozmowy na czas chaosu” poświęcony najważniejszym zjawiskom i napięciom współczesności.

- Zaprosimy kolejnych gości. W najbliższym spotkaniu weźmie udział Magda Szpecht. Wizyty potwierdzili już Edwin Bendyk, Michał Nogaś, Krystian Lupa. Namawiamy również Olę Tokarczuk, która jest wielką fanką naszego spektaklu na podstawie jej powieści „Prowadź swój pług przez kości umarłych”. Mamy nadzieję, że mimo zamieszania związanego z premierą jej nowej książki uda nam się znaleźć dogodny termin - zapowiada Paweł Sztarbowski.

materiały prasowe